

# Anna Jantar, Bajy baj

Było to temu z rok, było w maju  
Pachniał bez wzdłuż i wszerz  
W całym kraju  
Pewien pan, miły pan z Amsterdamu  
Powiedział wprost:  
"Ty moja bądź, Droga Aniu!  
Skoro świt ja i Ty wyjeżdżamy  
Mam swój dom  
Tam gdzie rosną tulipany."  
"Będziesz tam - mówił pan - pierwsza dama,  
Dlatego dziś mą musisz być,  
Moja Aniu!"

Baju baj, baju baj, proszę Pana!  
Ja nie jestem taka pierwsza lepsza Ania.  
Znam swój styl  
Znam ten hit już na pamięć  
Czego pan chce? Poskarżę się mojej Mamie!

Lecz ten pan w oczach miał łzy prawdziwe  
Ten łez sznur  
Leciał mu w kufel z piwem  
Pachniał bez wzdłuż i wszerz  
W całym kraju  
A on tak wciąż: "Ty moją bądź, Droga Aniu!"

Baju baj, baju baj, proszę pana!  
Ja nie jestem taka pierwsza lepsza Anna  
Znam ten styl,  
Znam ten kit już na pamięć  
Czego pan chce? Poskarżę się mojej mamie!